

PGE GRA W ZIELONE. GRUPA CHCE W 2050 R. OFEROWAĆ TYLKO CZYSTĄ ENERGIĘ

Grupa PGE chce w 2050 r. oferować tylko zieloną energię - poinformowali przedstawiciele grupy na konferencji prasowej.

"W osiągnięciu zeroemisyjności będziemy liderem. Naszą aspiracją jest, by 100 proc. zielonej energii dla klientów w 2050 roku było oferowane przez naszą grupę" - powiedział prezes PGE Wojciech Dąbrowski.

Jak dodał, nowa strategia PGE, która ma być opublikowana późną jesienią, zakłada zwrot w zielonym kierunku.

"Będziemy transformować PGE i całą elektroenergetykę, bo jesteśmy najwięksi. Mamy zamiar być pionierem i spółką wytaczającą kierunek w transformacji energetyki" - powiedział prezes.

Odnosząc się do projektu Polityki energetycznej Polski do 2040 r., Dąbrowski poinformował, że grupa powołała projekt planu sprawiedliwej transformacji kompleksu Bełchatów i planuje powołanie takich projektów dla innych lokalizacji węglowych.

"Z dostępnych badań wynika, że zielone inwestycje mogą w pełni zastąpić, a nawet dać więcej miejsc pracy, niż obecnie oferują konwencjonalne kompleksy węglowe" - powiedział prezes PGE.

Jak wskazał, oczywiste jest, że węgiel nie będzie podstawowym paliwem w przyszłości, a w najbliższych latach, w okresie przejściowym, grupa będzie korzystać z gazu w obszarze ciepłownictwa.

PGE Energia Ciepła prowadzi projekty budowy nowych gazowych źródeł kogeneracyjnych (Czechnica, Zgierz, Bydgoszcz, Kielce), a w fazie przygotowania są kolejne lokalizacje: Gdynia, Gdańsk, Kraków, Rzeszów.

Pytany o wodór, prezes powiedział, że to obecnie bardzo droga technologia i potrzeba wielu lat, by ją upowszechnić i obniżyć koszty.

"Obecny poziom rozwoju technologicznego powoduje, że komercyjna inwestycja w wytwarzanie energii elektrycznej lub ciepła oparta na wodorze wiązałaby się z ogromnymi wydatkami, byłaby nierentowna" - powiedział prezes.

Dodał, że spółka dąży, by jej instalacje były otwarte na przyszłe współspalanie wodoru.